

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: b.przyborowska@warminsko-mazurska.policja.gov.pl



Komendant odznaczony
Srebrnym Medalem
"Zasłużony dla Służby Celnej"



Nadanie sztandaru KPP w Kętrzynie



insp. Sławomir Mierzwa – Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie odznaczony Srebrnym Medalem "Zasłużony dla Służby Celnej"

Podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Służby Celnej, Komendant Wojewódzkiej Policji został przez Wiceministra Finansów, Szefa Służby Celnej Jacka Kapicę odznaczony Srebrnym Medalem "Zasłużony dla Służby Celnej".

Medal wręczany jest dla tych, którzy swoją postawą i zaangażowaniem wnoszą znaczący wkład w rozwój i funkcjonowanie polskiej Służby Celnej.

Uroczyste spotkanie było także okazją do wręczenia Robertowi Torencowi - Dyrektorowi olsztyńskiej Izby Celnej Srebrnego Medalu za Zasługi dla Policji, który szefowi celników nadał Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. W uzasadnieniu nadania odznaczenia podniesiona została osobista rola Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie w działaniach poprawiających poczucie bezpieczeństwa mieszkańców regionu, między innymi poprzez współpracę celników z Policją, szereg działań kontrolnych prowadzonych na szlakach drogowych i targowiskach.

Komenda ma swój sztandar



1 października 2010r. na trwałe wpisze się w historię Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie. Na Placu Piłsudskiego w Kętrzynie odbyła się uroczysta ceremonia przekazania nowego sztandaru tutejszej jednostce. Działania w tej sprawie podjął Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie pod przewodnictwem Starosty Kętrzyńskiego Tadeusza Mordasiewicza. Tę wyjątkową dla wszystkich policjantów chwilę zaszczylił swoją obecnością I Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kazimierz Szwajcowski, który przekazał sztandar na ręce Komendanta Powiatowego Policji inspektora Wiesława Skudelskiego. Przełożony kętrzyńskich funkcjonariuszy z dumą oddał sztandar pocztowi sztandarowemu.



insp. Sławomir Mierzwa - Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie w trakcie wbijania gwoździ w drzewiec



nadinsp. Kazimierz Szwajcowski przekazuje sztandar na ręce inspektora Wiesława Skudelskiego, Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie



Komendant Powiatowej Policji w Kętrzynie insp. Wiesław Skudelski przekazuje sztandar pocztowi sztandarowemu

17 września 2009 roku Komitet Społeczny Fundacja Sztandaru wyszedł z inicjatywą ufundowania sztandaru dla tutejszej jednostki Policji.

W skład Komitetu weszli: Komendant Powiatowej Policji w Kętrzynie, burmistrzowie i wójtowie gmin z powiatu kętrzyńskiego.

14 września 2010r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Miller podpisał akt Nadania Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Kętrzynie.

Uroczystość poprzedziła msza święta w intencji policjantów, pracowników powiatowej komendy i ich rodzin, celebrowana przez księdza prałata Zygmunta Klimczuka, proboszcza parafii po wezwaniu Św. Katarzyny.

Główna część ceremonii, będąca zwieńczeniem starań Komitetu, odbyła się w piątek na Placu Piłsudskiego w Kętrzynie.

Tę wyjątkową dla wszystkich kętrzyńskich policjantów chwilę zaszczytli swoją obecnością I Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kazimierz Szwańcowski, Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie insp. Sławomir Mierzwa, komendanci miejscy i powiatowi, Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie, Komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie, burmistrzowie i wójtowie powiatu kętrzyńskiego oraz mieszkańcy miasta.

Podczas uroczystości w drzewiec sztandaru wbito 24 gwoździ honorowych. Gwoździe te symbolizują zarówno Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru, jak i wszystkich

hierarchicznych przełożonych jednostki.

Poświęcenia sztandaru dokonał duszpasterz Policji

ks. prałat dr Zygmunt Klimczuk, w asyście duchownych kościołów wyznaniowych w Kętrzynie.

I Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kazimierz Szwańcowski przekazał sztandar na ręce Komendanta Powiatowego Policji inspektora Wiesława Skudelskiego. Przełożony kętrzyńskich funkcjonariuszy z dumą oddał sztandar pocztowi sztandarowemu, w skład którego weszli wyróżniający się w codziennej służbie policjanci - dowódcą pocztu został st. sierż Sławomir Pierzchanowski - policjant ognia patrolowo - interwencyjnego, chorążym pocztu został mł. asp Krzysztof Zalewski - dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie, asystującym został st. sierż Karol Tołścik - policjant wydziału kryminalnego.





insp. Sławomir Mierzwa Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie



insp. Wiesław Skudelski Komendant Powiatowej Policji w Kętrzynie

Uroczystość przekazania sztandaru była także okazją do wyróżnienia policjantów odznaczeniami państwowymi. Złotym Medalem za Długoletnią Służbę odznaczony został podinsp. Zbigniew Łomecki - Naczelnik Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie.

Srebrnym medalem odznaczeni zostali: asp. szt. Marek Bartoszewicz dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie oraz st. asp. Waldemar Tomaszewicz - kierownik dzielnicowych Komisariatu Policji w Srokwie.

Srebrną Odznaką „Zasłużony Policjant” odznaczeni zostali: st. asp. Grzegorz Linkiel - Kierownik Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej w Kętrzynie, st. asp. Krzysztof Piątkiewicz - specjalista Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie i asp. sztab Sławomir Piskorz specjalista Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie.

Uroczystość zakończyła defilada w asyście Orkiestry Reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji w Warszawie.

mt. asp. Monika Danielak

Sztandar jednostki Policji składa się z płata, głowicy, drzewca i szarfy. Płatem sztandaru jest tkanina koloru karmazynu polskiego z jednej strony i koloru granatowego z drugiej strony. Na stronie głównej płata sztandaru znajduje się wizerunek orła białego. Pod godłem umieszczony jest napis "OJCZYŻNA I PRAWO".

Na stronie odwrotnej płata sztandaru pośrodku umieszczona jest ośmioramienna gwiazda, w poprzek gwiazdy rozwinęta jest wstęga o barwach Rzeczypospolitej Polskiej, nad wstęgą, pośrodku gwiazdy umieszczona jest tarcza herbowa. W polu tarczy umieszczony jest herb powiatu kętrzyńskiego.

Dookoła gwiazdy umieszczony jest napis Komenda Powiatowa Policji w Kętrzynie. W górnym rogu płata sztandaru umieszczony jest patron Policji święty Michał Archanioł oraz oznaczenia służb policyjnych - prewencyjnej, kryminalnej i wspomagającej.



Z wizytą we Włoszech



mł.asp. Maciej Szewczyk z Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie wraz z policjantami ruchu drogowego z Olsztyna, Poznania, Katowic i Gdańska uczestniczył w wizycie studyjnej organizowanej w ramach projektu LIFESAVER, która we Włoszech odbyła się dniami 13 - 17 września 2010r. Policjant mrągowskiej drogówki był gościem National Police Traffic Service oraz Headquarters of the Regional Department of Rome.

W wizycie uczestniczyli również policjanci z Węgier, Rumunii, Słowenii i Hiszpanii. Wyjazd miał na celu zapoznanie wszystkich uczestników z zasadami funkcjonowania Policji drogowej we Włoszech oraz ze sprzętem wykorzystywanym przez włoską Policję. Podczas swojego pobytu funkcjonariusze zwiedzili również centrum odpowiedzialne za gromadzenie i przetwarzanie informacji dotyczących ruchu na wszystkich autostradach (CCISS).



- Jakie są Pana wrażenia z wizyty studyjnej we Włoszech?

- Był to mój pierwszy wyjazd w ramach TISPOL i cieszę się, że miałem okazję wyjechać i choć trochę poznać pracę naszych kolegów z południa Europy. Największym zaskoczeniem dla mnie był ogromny bałagan i nieporządek. Na co dzień widać było mnóstwo śmieci w każdym miejscu, najczęściej przy drogach i na chodnikach. Jeżeli chodzi o organizację służby

ruchu drogowego oraz sposób wykonywania pracy przez policjantów, to porównując oba kraje, naprawdę nie mamy się czego wstydzić.

- Jakie różnice Pan zaobserwował?

Największe różnice są w poziomie rozwoju infrastruktury drogowej. We Włoszech jest ponad 8600 km autostrad i w związku z tym wymagania od policji drogowej i specyfika służby są inne niż w Polsce.

Włoscy policjanci skupiają się na nadzorze dynamicznym na drogach. Każdy radiowóz jest wyposażony w wideorejestrator. Ale nie tylko sprzęt nas różni. Również podejście ludzi jest inne. We Włoszech kierowca łamiący przepisy nie podważa decyzji policjanta, ani nie odmawia przyjęcia mandatu. Jedyna dyskusja z policjantem dotyczy wysokości mandatu.

Jakie podejście mają włoscy policjanci do naruszania przepisów?

- Zaobserwowałem, że Włosi mają dość swobodne podejście do przepisów i do punktualności. Ogólnie mówiąc nie przejmują się zbyt pociągłymi naruszeniami prawa. Można by śmiało powiedzieć, że często przyskają oko na prowadzenie rozmów telefonicznych w czasie jazdy, brak zapiętych pasów bezpieczeństwa czy też drobne uchybienia kierowców.

- Jakim sprzętem dysponuje włoska drogówka?

- W większości jest to sprzęt produkcji włoskiej - Fiat, Alfa Romeo, Lamborghini. Posiadają również auta marki BMW, Renault czy Subaru. Motocykle na jakich pracują policjanci pełniący służbę na autostradzie, to BMW 1200 GT i są to jedyne motocykle Polizia Stradale.

- Czy miał Pan okazję przyjrzeć się, jak na co dzień pracują włoscy policjanci?

Cały ten wyjazd polegał na podpatrywaniu pracy włoskich policjantów. Od strony funkcjonariusza pracującego na drodze, wielu różnic w sposobie pełnienia służby między naszą Policją, a Włoską nie zauważyłem.

Różni nas, na przykład to, że do pomiaru prędkości włoska Policja nie używa ręcznych mierników prędkości, lecz systemu TUTOR, którego bramki ustawione na autostradzie mierzą prędkość każdego poruszającego się pojazdu. System ten fotografuje samochody przy wjeździe i wyjeździe z bramki, obliczając na tej podstawie prędkość poruszającego się pojazdu. Natomiast ręczne mierniki prędkości wykorzystywane są do obsługi zdarzeń drogowych, wypadków.

- Jaki był cel tego wyjazdu i kto w nim uczestniczył?

Wyjazd trwał od 13 do 17 września. Zakwaterowani byliśmy w Rzymie, w regionie Lazio. Celem tego wyjazdu była analiza i porównanie sposobów działania policji europejskich w zakresie poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Zjednoczonej Europie. Oprócz policjantów z Polski w spotkaniu uczestniczyli policjanci z Węgier, Rumunii, Słowenii i Hiszpanii.

- Czy przepisy Ruchu Drogowego są takie same jak u nas w Polsce?

- Ogólne przepisy Ruchu Drogowego we Włoszech są zbliżone do naszych. Można powiedzieć, że są kompatybilne z naszymi. Ogromna różnica jest w stosunku społeczeństwa do przepisów Ruchu Drogowego, i w egzekwowaniu ich przez Policję.

- Czy włoska Policja ma coś, czego możemy im pozazdrościć?

Tak. Doskonałym rozwiązaniem we Włoszech jest wykorzystanie specjalnego sprzętu do kontroli stanu technicznego samochodów ciężarowych. Jest to mobilne urządzenie przypominające połączone mostem dwie przyczepy kempingowe sprawdzające masy i naciski na oś, z jednoczesnym zbadaniem sprawności układu hamulcowego samochodu i przyczepy. Sprzęt ten obsługują cywilni inspektorzy Ministerstwa Transportu. Natomiast, włoscy policjanci z drogówki zazdroszczą nam naszych mundurów. Twierdzą, że są wygodniejsze i bardziej dostosowane do zmian pogodowych. Oni na co dzień muszą nosić kozaki motocyklowe oraz bryczesy, bez względu na to czy pełnią służbę na motocyklu, czy w radiowozie.

- Co może Pan poradzić osobom wybierającym się do Włoch samochodem?

Humorystycznie mówiąc: najlepiej do Włoch jechać poobijanym samochodem, gdyż po powrocie na pewno lepszy nie będzie. We Włoszech pospolite stłuczki czy zarysowania pojazdów są rzeczą normalną, tak jak picie porannej kawy.

Rozmawiała sierż. Mariola Ostaszewska





Francuscy policjanci z wizytą na Warmii i Mazurach

Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie spotkał się z przedstawicielami Policji francuskiej. Siedmiu wysokich rangą francuskich policjantów przyjechało na zaproszenie Komendanta Głównego Policji, a w planie ich wizyty na Warmii i Mazurach było odwiedzenie Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

W trakcie spotkania w Olsztynie przedstawiono gościom strukturę i funkcjonowanie Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie oraz przybliżono zasady współpracy z Milicją Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej, co szczególnie zwróciło ich uwagę oraz wywołało ożywioną dyskusję. Po spotkaniu goście z Francji zwiedzili olsztyński zamek oraz Stare Miasto.

nadkom. Jolanta Szymbulewska - Ozioro

Szczytno: Oficer dyżurny wybiegł z komendy i sam zatrzymał pijaną sprawczynię kolizji drogowej

Niecodzienna interwencja

Oficer dyżurny szczycieńskiej policji asp. Grzegorz Grygorczuk, podczas nocnej służby zatrzymał pijaną kierującą, która spowodowała kolizję. 24-letnia Kamila K. nie dość, że wcześniej zdezystała się z Lublinem, to jeszcze uciekła z miejsca zdarzenia. Dzięki informacjom i współpracy innego kierowcy z oficerem dyżurnym, kobieta została zatrzymana przed siedzibą komendy Policji. A stało się tak, ponieważ oficer dyżurny oceniając dynamiczną sytuację, wybiegł z komendy i sam zatrzymał podejrzaną. Za swoje zachowanie Kamila K. odpowie przed sądem. Natomiast policjant za swoje nieszablonowe zachowanie zostanie nagrodzony.

W czwartek, 30 września około godziny 22.30 oficer dyżurny szczycieńskiej Policji asp. Grzegorz Grygorczuk odebrał służbowy telefon. Z rozmowy wynikało, że na ulicy Władysława IV doszło do zdarzenia drogowego. Kierowca z Opla Astry podczas mijania się z Lublinem uderzył w jego bok. Sprawca nie zatrzymał się, zaczął uciekać z miejsca kolizji. Zgłaszający zaczął jechać za Oplem. Cały czas był w telefonicznym kontakcie z oficerem dyżurnym. Mężczyzna poinformował policjanta, że uciekinier jedzie ulicą Piłsudskiego w kierunku komendy. Asp. Grzegorz Grygorczuk, wybiegł z komendy i sam zatrzymał kierowcę Opla Astry.



asp. Grzegorz Grygorczuk - dyżurny KPP w Szczytnie

Okazało się, że autem kierowała 24-letnia Kamila K. mieszkanka powiatu szczycieńskiego. Kobieta była pijana, w organizmie miała około 2 promili alkoholu. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Kodeks Karny za to przestępstwo przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności i utratę prawa jazdy nawet na 10 lat. Asp. Grzegorz Grygorczuk służy w Policji od 15 lat. Oficerem dyżurnym jest pół roku. Wcześniej 11 lat pracował w Wydziale Kryminalnym i 3 lata

w Wydziale Prewencji i Ruchu Drogowego. Na pytanie o takie nieszablonowe zachowanie odpowiedział: - „Sytuacja była dynamiczna, rozegrała się w ciągu kilku minut. Musiałem szybko podjąć decyzję, czy wzywać patrol, czy też samemu reagować. Wybiegłem z komendy. Nie mogłem dopuścić, aby kierowca, który spowodował kolizję i zaczął uciekać z miejsca zdarzenia, kontynuować dalszą jazdę. Takie zachowanie kobiety mogło świadczyć o tym, że jest pijana. Moje przeczucia się potwierdziły. Muszę powiedzieć, że mieszkańcy powiatu szczycieńskiego coraz częściej dzwonią na Policję i informują nas o kierowcach, którzy pod wpływem alkoholu wsiadają za kierownicę. Takie zachowanie zapobiega wielu tragediom, które przecież może spotkać każdego z nas.”

I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Szczytnie mł. insp. Zbigniew Waleszczyński powiedział: - „Bardzo pozytywnie oceniam zachowanie asp. Grzegorz Grygorczuka, który nie postąpił rutynowo. Dzięki temu sprawca nie uniknął odpowiedzialności karnej i tym samym nie stwarzał dalszego zagrożenie w ruchu drogowym. Za swoje zachowanie policjant zostanie nagrodzony nagrodą pieniężną”.

nadkom. Anna Fic

„Promyk” odwiedził giżycką komendę

Dzieci z przedszkola „Promyk” w Giżycku odwiedziły Komendę Powiatową Policji w Giżycku. Spotkanie zorganizowano w ramach projektu pod nazwą „Do źródeł wiedzy o bezpieczeństwie – Otwarte Jednostki Policji”. Podczas spotkania funkcjonariusze przekazali dzieciom wiedzę na temat wyposażenia Policji, roli i zadań jakie pełnią policjanci oraz przypomnieli dzieciom zasady prawidłowego poruszania się po drogach.

23.09.2010r. o godzinie 9.30 giżycka komenda odwiedziły dzieci z przedszkola „Promyk” w Giżycku. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach projektu „Do źródeł wiedzy o bezpieczeństwie – Otwarte Jednostki Policji”. Dzieci z grupy 5 i 6-latków nie tylko zobaczyły wyposażenie poszczególnych pomieszczeń, ale również dowiedziały się, jak na co dzień w służbie wyposażony jest policjant. Ponadto, poinformowano dzieci, jaką rolę i zadania pełni Policja. Natomiast technik kryminalistyki opowiedział przedszkolakom, na czym polega jego praca.



Największy entuzjazm wzbudził labrador „Wanta”, który na co dzień wspomaga w służbie giżyckich policjantów.

W trakcie spotkania przypomniano dzieciom zasady prawidłowego poruszania się po drogach zarówno w obszarach zabudowanych, jak i poza nimi, oraz w trakcie przekraczania jezdni. Na zakończenie spotkania przedszkolakom zaprezentowano radiowóz i jego wyposażenie.

Węgorzewo: Przedszkolaki odwiedziły komendę

Grupa „Tygrysków” z przedszkola im. Kubusia Puchatka odwiedziła Komendę Powiatową Policji w Węgorzewie. Dzieci dowiedziały się na czym polega codzienna praca policjantów, zobaczyły wyposażenie pomieszczeń i funkcjonariuszy, a także wysłuchały kilku słów o tym, jak powiadamiać Policję o zdarzeniach. Przedszkolaki poznały pracę oficera dyżurnego, policjantów dochodzeniowo-śledczy oraz zespołu do spraw wykroczeń.

Ciekawskie maluchy zaglądały w każdy kąt komendy i szczegółowo pytały o wyposażenie policjantów. „Tygryski” dowiedziały się również podstawowych rzeczy na temat odpowiedzialności prawnej nieletnich.

Było to inauguracyjne spotkanie przeprowadzone w ramach projektu „Do źródeł wiedzy o bezpieczeństwie – Otwarte Jednostki Policji”.



Uderzenie w dopalacze

Na Warmii i Mazurach kilkudziesięciu policjantów wspierało inspektorów sanitarnych podczas działań prowadzonych w prawie 40 punktach sprzedaży dopalaczy. Funkcjonariusze pilnowali porządku i pomagali w wyegzekwowaniu decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego. W Olsztynie zostały zabezpieczone produkty, które nie posiadały oznaczeń. Biegły wypowie się, czy w przypadku zażycia mogły one stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia konsumenta.

Kilkadziesięciu policjantów z regionu uczestniczyło wspólnie z inspektorami sanitarnymi w działaniach skierowanych na punkty sprzedaży dopalaczy. Na Warmii i Mazurach było ich prawie 40. Oprócz standardowych sklepów, punkty sprzedaży tych środków znajdowały się np. w mieszkaniu. Tam także pracowali inspektorzy i policjanci zabezpieczając nielegalne produkty.

W czasie kontroli w jednym z punktów w Olsztynie dodatkowo zostały znalezione produkty, które nie posiadały oznaczeń. Czynności policjantów, a także biegłego, który zostanie powołany w tej sprawie, będą koncentrowały się na ustaleniu, czy środki te, w przypadku zażycia, mogły stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia konsumenta.

Na terenie Warmii i Mazur w czasie jednego dnia działań zamkniętych i oplombowanych zostało ponad 80 % punktów sprzedaży dopalaczy. Policjanci monitorują zamknięte obiekty.

nadkom. Anna Fic



„Dobrych ludzi nikt nie zapomina” -
Safona

Fundacja dziękuje

1 października 2010r. w Komendzie Powiatowej Policji w Działdowie odbyło się spotkanie Zarządu Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach z kierownictwem, policjantami i osobami wspierającymi działalność Fundacji.

Fundacja powołana przez Komendanta Głównego Policji w 1997 roku pomaga wdowom i dzieciom osieroconym przez policjantów, którzy zginęli w czasie pełnienia służby. Okazywana pomoc rodzinom możliwa jest dzięki życzliwości i hojności ludzi dobrej woli. Takimi okazali się policjanci oraz firmy i osoby prywatne z Działdowa. Podczas tegorocznych wakacji przekazali oni wiele upominków podopiecznym Fundacji.

Wszystko to, dzięki zaangażowaniu mł. insp. Arkadiusza Kowala - Komendanta Powiatowego Policji w Działdowie oraz policjantów - sierż. sztab. Artur Zajączkowskiego, asp. Jarosława Waksa oraz st. sierż. Artura Sobotki.

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach ceni sobie wszelkie działania i w imieniu osieroconych rodzin bardzo dziękuje za wsparcie i pomoc wszystkim, którzy nie pozostają obojętni na ich los. Pani Irena Zając - prezes Fundacji oraz Zenon Parchimowicz i nadkom. Barbara Żebrowska w podziękowaniu wręczyli na ręce Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Działdowie podinsp. Artura Jasionowskiego obraz, pt. „Święto” przekazany przez artystkę Annę Bednarczuk. Upominki i serdeczne podziękowania otrzymali policjanci i osoby, które przekazały dary na rzecz Fundacji.

Dziękując za dotychczasową pomoc Zarząd Fundacji jednocześnie prosi o dalsze wspieranie poszkodowanych rodzin, a uśmiech na dziecięcych twarzach niech będzie dla nas największą nagrodą.

asp. Małgorzata Kowalewicz



Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach
KRS 0000101309
Konto PKO BP VI O/Warszawa
nr 74 1020 1068 0000 1802 0059 9167



Podziękowanie Policjantom



Maluje igłą i niciami



Stworzyła kilkadziesiąt obrazów. Spod jej ręki wyszły haftowane domy zmieniające się wraz z porami roku, kolekcje kwiatów, zegary, konie oraz przepiękny, kolorowy paw, z którego nawet sama autorka jest dumna.

Mimo że stworzyła wiele pięknych prac, uważa, że nie ma zdolności plastycznych. – „To mój mąż jest uzdolniony plastycznie. Mąż i dzieci” – powiedziała nadkom. Dorota Baranowska, specjalista do spraw prewencji KPP w Kętrzynie, której prace prezentowane były na wystawie pod nazwą „Pasje rodziny Baranowskich”, którą można obejrzeć w kętrzyńskiej „Łoży” przy ul. Mickiewicza 1. W najbliższym czasie prace utalentowanej rodziny prezentowane będą w holu KWP w Olsztynie przy ul. Partyzantów 6/8.

Nadkom. Dorota Baranowska swoją przygodę ze służbami mundurowymi zaczęła 20 lat temu. Była na urlopie wychowawczym (wcześniej pracowała jako wychowawca w jednym z kętrzyńskich internatów i nauczyciel ekonomii), gdy jej mąż „przyniósł do domu” informację, że w powstającej właśnie Policji szukają kogoś na stanowisko specjalisty do spraw nieletnich. Zgłosiła się do podinsp. Bogdana Olszewskiego, ówczesnego Komendanta Rejonowego Policji w Kętrzynie i po dopełnieniu wszelkich formalności w lutym 1991r. dołączyła do grona policjantów. Od samego początku związana z prewencją. Po prawie dwudziestu latach służby nie żałuje swojej decyzji wstąpienia do Policji. Jest zadowolona ze swojej pracy, lubi kontakt z ludźmi, cieszy się, gdy może komuś pomóc. Nie oczekuje awansów, a swoją pracę na stanowisku specjalisty do spraw nieletnich lubi do tego stopnia, że powiedziała: - „Tu przyszłam i mam nadzieję, że stąd przejdę na emeryturę.”

Zajmuje się wieloma sprawami. Mimo że, lubi ustabilizowane życie, nie zawsze wszystko w pracy może sobie zaplanować. – „Czasami przychodzimy do komendy i nie wiemy, co nas spotka. Wiadomo, życie rysuje własne scenariusze i nie wszystko da się ułożyć w grafik. A to ktoś ucieknie ze szkoły lub domu, a to trzeba interweniować w związku ze znęcaniem się nad dziećmi, a to trzeba kogoś „rozliczyć” za picie alkoholu lub kradzież.

Wiele spraw można jednak zaplanować, chociażby obecną pracę w ramach projektu „Otwarte jednostki Policji”, czy spotkania z rodzicami, nauczycielami, czy dziećmi” – powiedziała Dorota Baranowska. Po intensywnym dniu pracy nie pada jednak zmęczona na domową kanapę, tylko maluje igłą i nićmi wszystko to, co jej w duszy gra. Krzyżyk za krzyżykiem tworzy piękne haftowane kwiaty, zegary, zwierzęta.



nadkom. Dorota Baranowska w czasie służby



Pamiątkowe zdjęcie Doroty i Jerzego Baranowskich (para w środku) zrobione w trakcie wernisażu ich prac

– „Haftowanie mnie uspokaja” – powiedziała policjantka.
– „11 lat temu zaczynałam od gotowych wzorów kupowanych w pasmanterii. Pamiętam, że wcześniej haft krzyżykowy wydawał mi się dziwny, aż do czasu, kiedy córka miała coś wyhaftować w szkole na prace ręczne. Spróbowałam i spodobało mi się to. Punktem przełomowym była moja choroba. Z nudów wyhaftowałam obrazek, który kupił mi mój mąż. I tak to się zaczęło”.

Stworzyła kilkadziesiąt obrazów.

Pomysły do prac czerpie z gazet, Internetu, z otoczenia. Spod jej ręki wyszły haftowane domy zmieniające się wraz z porami roku, kolekcje kwiatów, zegary, konie, przepiękny, kolorowy paw, z którego nawet sama autora jest dumna. Autorskim pomysłem jest przygotowywanie haftowanych obrazków z okazji urodzenia dziecka. Każdy obraz zawiera imię nowo narodzonego dziecka oraz motyw związany z pcią dziecka – np. biedronki, motyle czy samochody. W zależności od wielkości i wypełnienia obrazu na wyhaftowanie jednego dzieła potrzebuje około miesiąca. Na średniej wielkości obraz składa się około 10 tysięcy krzyżyków. Czasami trudno się jej oderwać od pracy.

– „Nigdy w życiu nie zdenerwowałam się przy wyszywaniu. Ta praca mnie uspokaja. Czasami tak mnie to wciąga, że trudno mi skończyć. Mówię sobie: tylko jeszcze jedna nitka i kończę albo: tylko jeden kolor i koniec”. Często wyszywanie kończy się późną nocą. – „Haftowanie niesamowicie wciąga” – powiedziała policjantka.

Mimo że, stworzyła wiele pięknych prac uważa, że nie ma zdolności plastycznych. – „To mój mąż jest uzdolniony plastycznie. Mąż i dzieci” – powiedziała Pani nadkomisarz. – „Uwielbiam patrzeć, jak mój mąż maluje. Myślę, że moje wyszywanie pojawiło się z chęci robienia czegoś podobnego do tego, co robi mój mąż” – dodała.

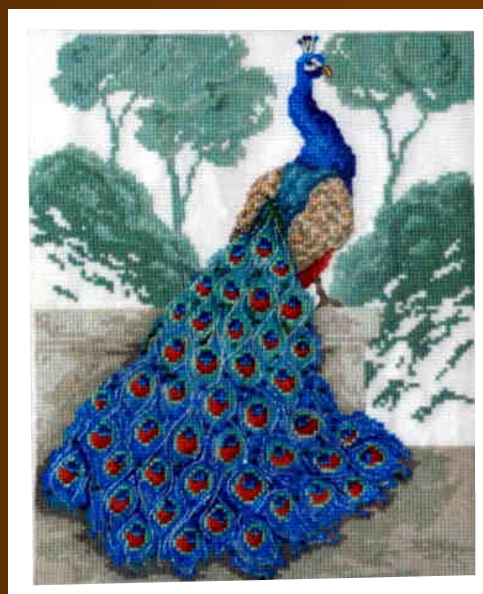
W pewnym momencie wpadła na pomysł pokazania szerszej publiczności nie tylko swoich prac, ale również prac męża i dzieci. – „Często dajemy nasze prace znajomym w formie prezentu. Mówią, że im się podobają. Pomyslałam, że fajnie byłoby pokazać nasze prace szerszej publiczności. Są miejsca dla rodzin muzykujących, dlaczego nie pokazać innych rodzinnych pasji” – powiedziała policjantka



Pomysłem wystawienia prac rodziny Baranowskich zainteresował się Pan Stanisław Tarasewicz z kętrzyńskiego Stowarzyszenia im. Arno Holza dla Porozumienia Polsko-Niemieckiego. Na wystawie poza pracami Pani nadkomisarz znalazły się pastele, akwarele i obrazy olejne męża Jerzego oraz grafiki syna Macieja.

Wernisaż prac rodziny Baranowskich odbył się 10.09.2010r. o godzinie 17.00 w byłej Łoży Masońskiej przy ul. Mickiewicza 1 w Kętrzynie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miasta, kierownictwo KPP w Kętrzynie, Straży Granicznej (mjr Jerzy Ba-

ranowski pracuje w Warmińsko-Mazurskim Oddziale Straży Granicznej), lokalne media, przyjaciele oraz znajomi i nieznajomi ceniący sobie twórczość artystyczną rodziny Baranowskich. – „Kiedy wcześniej chodziłam na wernisaże organizowane w tym miejscu, to uczestniczyło w nich kilkanaście osób. Byłam zaskoczona, gdy zobaczyłam te tłumy idące na naszą wystawę” – powiedziała Pani Dorota – „Wszystkim się bardzo podobało. Cieszyło mnie to, że daliśmy ludziom radość. Wiem, że w zaciśkach swoich domów wiele osób tworzy naprawdę piękne prace. Myślę, że warto je pokazywać innym. Taki też był zamysł naszej wystawy, która stała się dla nas nowym bodźcem do dalszej twórczej pracy” – powiedziała Dorota Baranowska.



Wystawę prac pod nazwą
„Pasje rodziny Baranowskich”
można obejrzeć w kętrzyńskiej „Łoży”
przy ul. Mickiewicza 1.
W najbliższym czasie prace prezen-
towane będą w holu KWP w Olsztynie
przy ul. Partyzantów 6/8.

Mazury Cud Natury

Autor zdjęcia: kom. Wojciech Wójcik



www.MazuryCudNatury.org

Głosuj już dziś!